CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 108 (8336) | Środa, dnia 12 maja 1926 r. | Rok XXXIV.

Gabinet Witosa podpisany.

WARSZAWA, 11. Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Prezydent Wojciechowski podpisał nominacje ministrów nowego gabinetu w składzie następującym:

Prezydent ministrów W. Witos, Min. spraw wewnętrznych Smólski, Min. spraw wojskowych gen. Malczewski, Min. skarbu Zdziechowski, Min. spraw zagr. kierownik Morawski (vacat), Min. spraw. Piechocki, Min. przemysłu Osiecki, Min. rolnictwa Kiernik, Min. reform rolnych (vacat) (kierownik J. Radwan), Min. kolei Chądzyński, Min. oświaty St. Grabski, Min. pracy Jankowski, Min. robót publicznych Rybczyński.

Strajk w Anglji.

LONDYN, 11. W dniu wczorajszym przy pomocy łamistrajków uruchomiono pociągi podziemne oraz autobusy. skutkiem tego liczba wycieczkowiczów, udających się za miasto, była pokaźna.

Najważniejszem zadaniem rządu obecnie jest podtrzymanie aprowizacji. W dniu wczorajszym rano zapasy żywności, a specjalnie mąki, wyczerpały się. Wobec tego wysłano 1,000 ochotników do portu londyńskiego, aby wyładowali znajdujące się w składach zapasy mąki. W południe Londyn był już zaopatrzony w mąkę. Samochody ciężarowe, na których przewożono mąkę, ciągnęły się na szosi na przestrzeni 2 mil angielskich.

Wśród pracowników pocztowych angielskich, specjalnie zaś na lodyńskiej poczcie, daje się zauważyć nastrój wrogi rządowi. Jest mowa o przystąpieniu do strajku. Podobno nawet już niektóre oddziały poczty londyńskiej strajkują.

Zamachy na środki komunikacyjne ze strony strajkujących trwają nadal. Wczoraj wieczorem pod Londym na jednej z linji kolejowych położono dynamit, który eksplodował, wyrywając kawał toru. Lokomotywa, która wówczas wekslowała, spadła z nasypu. Wypadku z ludźmi nie było.

LONDYN, 11. Nadchodzą tutaj szczegóły o rozruchach, jakie zdarzyły się w Hull Robotnicy strajkujący zaatakowali tramwaje, odwożące z portu ładunki. Atak robotników był bardzo silny tak, że policja musiała zmobilizować większe oddziały, aby pokonać napadających. W czasie walk 41 osób zostało ciężko rannych, w tem dwóch policjantów.

LONDYN, 11. Wczoraj wyszły pisma londyńskie w zmniejszonym formacie. Na prowincji pisma ukazały się w zwykłych fotmatach, drukarze tam bowie powrócili do pracy.

Uruchomiono jedna z najważniejszych linji morskich między Holandją a Harwick.

LONDYN, 11. Lord major Londynu wystosował do obywateli stolicy apel, wzywając ich, aby w godzinach nocnych nie opuszczali mieszkań i nie krążyli po ulicach.

LONDYN, 11. Kierownictwo strajku odrzuciło propozycję materjalnego poparcia, zaofiarowaną przez niemiecką partję komunistyczną.

Napomniany za nieporządki sierżant, zabija pułkownika i kolegę.

ZOŁKIEW, 11. Ubiegła sobota, przyniosła stacjowanemu tutaj 6 pułkowi strzelców konnych krwawą i tragiczną niespodziankę, która pozbawiła pułk. dowódcy, pułkownika Obiedzińskiego i dwuch sierżantów, z których jeden, sprawca nieszczęścia walczy ze śmiercią w szpitalu. Przebieg wypadku był następujący: W sobotę o godz. 3 po południu przybył do stajni pułkowych pułk. Obiedziński i zaszedł do oddziału sierżanta Stanisława Kisielewskiego, znalazł wielki nieporządek, za co począł czynić ostre wymówki sierżantowi. Kisielewski, który, jak przypuszczają. był podpity, odmruknął coś pułkownikowi a następnie dobył z kieszeni rewolwer i dwoma strzałami, danymi z odległości dwuch kroków, położył pułkownika trupem na miejscu.

Kisielewski wybiegł po zabójstwie do sąsiedniej stajni i spotkawszy tam kolegę, sierżanta Jana Gadomskiego, począł mu wymyślać a następnie strzelił również dwukrotnie do Gadomskiego, zabijając go dwoma strzałami w piersi.

Po tych okropnych czynach, Kisielewski nie ochłonąwszy, wyszedł ze stajni i włożywszy rewolwer w usta, chciał popełnić samobójstwo. W ostatniej jednak chwili ręka mu zadrgała: Wskutek czego kula przebijając policzek i raniąc go w skroń, wyszła na zewnątrz. Runął potem na ziemię a nadbiegli żołnierze przenieśli go do szpitala w stanie ciężkim.

Jak w pierwszem śledztwie, zeznał Kisielewski, z morderczymi zamiarami nosił się on już czas dłuższy, tłumacząc przesłuchującym go władzom, że „zamiast gnić w kryminale, wolał skończyć na miejscu". Zdaje się, że wskutek zaniedbywania się w służbie, miał często zatargi z pułkownikiem, któremu za upomnienia poprzysiągł zemstę.

Na miejsce wypadku zjechala ze Lwowa komisja śledcza wojskowa, dzisiaj odbędzie się sekcja zwłok obu ofiar szaleńczego mordercy.

Wypadek wywołał w Żółkwi wielkie poruszenie. gdyż ś.p pułk. Obiedziński był znany i lubiany w mieście.

Atak na Hindenburga.

BERLIN, 11. Prezydent prowincji Heskiej socjalista Herling wygłosił publiczne przemówienie skierowane przeciw Hindenburgowi w związku z ostatnim dekretem o barwach państwowych. Przemówienie to w ostry sposób atakowało prezydenta.

Wobec tego wystąpienia prezydent ministrów pruskich Braun, aczkolwiek sam jest socjalistą, zmuszony został do powołania swojego kolegi partyjnego przed sąd. Sprawa ta jest omawiana w kołach politycznych jako nowy skandal.

Zamach samobójczy oficera.

WARSZAWA, 11. Wczoraj po południu usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru w piersi 25-letni podporucznik W. P. Adam Kacperski.

Po udzieleniu desperatowi pomocy przez Pogotowie ratunkowe, przewieziono por. Kacperskiego z mieszkania w stanie ciężkim do szpitala Ujazdowskiego. Przyczyny targnięcia się na życie młodego oficera nie ustalono.

Wł. Grabski zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

WARSZAWA, 11. Przed zakończeniem misji tworzenia gabinetu przez p. Wł. Grabskiego zgłosił się w Belwederze poseł Stanisław Głąbiński i zakomunikował P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, że w łonie czterech stronnictw sejmowych dojrzał zupełnie plan rządu parlamentarnego z p. Wincentem Witosem jako premjerem. P. Prezydent zakomunikował o tem p. Wł. Grabskiemu, który zrzekł się misji tworzenia gabinetu wobec tego, że podejmował się jej tylko po uprzednim stwierdzeniu, jakoby utworzenie rządu parlamentarnego nie mogło dojść do skutku. P. Prezydent przyjął rezygnację p. Wł. Grabskiego i powierzył utworzenie rządu p. Wincentemu Witosowi, który misji tej się podjął.

Sojusz niemiecko - rosyjski a przyszła wojna wszechświatowa.

Jak sobie Niemcy wyobrażają przyszły pogrom Francji i Polski.

Zawarcie nowego traktatu niemiecko - rosyjskiego, traktatu „reasekuracji", stanowiącego rozszerzenie traktatu z Rapallo z 1922 r., jakie nastąpiło w Berlinie w ostatnich dniach kwietnia b. r. poruszyło silnie opinję publiczną w świecie. Fakt ten bowiem jest olbrzymiej doniosłości dla dalszego kształtowania się stosunków politycznych w Europie, dowodząc zarazem, iż Niemcy zrzuciły wreszcie maskę pokojowej obłudy, z pod której wyjrzało dobrze znane światu oblicze pruskiego imperjalizmu.

W ten mniej więcej sposób pojmuje prasa francuska, czeska, ,a po części i angielska znaczenie nowego traktatu niemiecko - rosyjskiego, widząc w nim przedewszystkiem dowód dwulicowości polityki niemieckiej, kolidującej z paktami locarneńskimi i skierowanej w pierwszym rzędzie przeciw Polsce i Czechosłowacji.

O treści traktatu niemiecko - rosyjskiego, donosły niedawno dzienniki, że zawiera cztery punkty, z których dwa najważniejsze, to obowiązek wzajemny zachowania neutralności w razie, gdy jedno z sojuszniczych państw podejmie kroki wojenne przeciw trzeciemu państwu (n. p. Rosja przeciw Polsce) i obowiązek zachowania neutralności także wówczas, gdy jedno z sojuszniczych państw zostanie zaatakowane przez jakieś trzecie państwo (n. p. Rosja przez Anglję).

Szczegóły te, jakie dostały się do wiadomości Europy, nie są jednak istotą treści odnowionego obecnie sojuszu niemiecko - rosyjskiego. Przedewszystkiem uświadomić sobie trzeba, że nienawiść jest jednem z najsilniejszych ogniw, spajających dążenia niektórych państw. Z tego założenia wychodząc, podstawą układu niemiecko - rosyjskiego jest właśnie owa nienawiść do tego stanu rzeczy w Europie, jaki stworzył i ugruntował Traktat Wersalski. Teraz już łatwiej zrozumieć można, że istotnym celem nowego układu jest przedewszystkiem walka z Traktatem Wersalskim a następnie wojna odwetowa Niemiec o utracone na wschodzie terytorja.

Że powyższe twierdzenie nie jest fantazją, świadczą zasadnicze punkty tajnej konwencji militarnej jaką Niemcy zawarły swego czasu z Rosją a dnia 24 kwietnia br. w Berlinie razem z pozostałym układem napewno odnowiś musiały.

Aby zrozumieć znaczenie tej konwencji pamiętać należy o jednem. Od otwartego działania w kierunku wojny odwetowej, powstrzymuje Niemcy obawa przed koalicją, któraby niewątpliwie zareagowałaby energicznie, gdyby Niemcy otwarcie próbowali obalić Traktat Wersalski. Aby bowiem prowadzić wojnę trzeba poczynić szereg na wielką skalę zakrojonych poczynań, nie dających się absolutnie zachować w tajemnicy. Ujawnienie zaś tych przygotowań równałoby się sprowadzeniu inwazji sprzymierzonych wojsk na terytorjum niemieckie.

Dlatego też konwencja militarna, jaką Niemcy zawarły swego czasu z Rosją, ma właśnie na celu umożliwienie Rosji wystawienie wielkiej armji naprzeciw wschodniej granicy niemieckiej. Szczegóły tej konwencji warto więc w dzisiejszej dobie przypomnieć naszemu społeczeństwu.

Dotyczący układ niemiecko-rosyjski opiera się na czterech zasadniczych punktach:

1) Niemcy winni się wstrzymać od otwartego sabotowania Traktatu Wersalskiego;

2) Armja rosyjska na zachodnich kresach Rosji musi być jaknajlepiej zorganizowana;

3) Trzeba obmyśleć środki, aby zbrojne działania na morzu nie miały wpływu na przebieg wojny;

4) Rosja i Niemcy muszą mieć wspólną granicę.

Odnośnie do punktu pierwszego zaznaczyć należy, iż Traktat Wersalski ograniczył siłę armji niemieckiej do 100.000 ludzi, a flota niemiecka zostala tak zredukowaną, że nie może ważyć się na starcie z flotą żadnego z wielkich mocarstw.

Ale szczupła armja niemiecka dostarczyć może oficerów i instruktorów dla wojsk rosyjskich i stworzyć kość pacierzową przyszłej wielkiej armji rosyjskiej.

Zaopatrzenie tej armji w materjał wojenny będzie zadaniem firm niemieckich, które założą fabryki w Rosji i posługiwać się będą rosyjskim surowcem. Łodzie podwodne i statki do zakładania min, których budowy zabrania Niemcom Traktat Wersalski, będą budowane w dawnych rosyjskich fabrykach pod kierownictwem niemieckich inżynierów i będą obsadzone przez załogi niemieckie. W razie wybuchu wojny statkom tym przypadnie zadanie obrony brzegów niemieckich.

Odnośnie do punktu drugiego; Kombinacja żołnierza rosyjskiego z niemieckim oficerem, wypróbowanej doskonałości pozwoli rychło wytworzyć armję o imponującej sile i prawności.

Odnośnie do punktu trzeciego; Niemcy nie są i nie będą w stanie wyżywić się same — i blokada morska mogłaby ich znowu poważnie osłabić. Rosja jednak z biegiem czasu będzie w możności dostarczyć Niemcom potrzebnych środków spożywczych.

Aby Rosja mogła do Niemiec przysyłać wojska i środki żywności, Polska jako państwo musi zniknąć z mapy Europy. Polska nigdy nie zdecyduje się — zdaniem Niemców — na sojusz ani z Rosją ani z Niemcami, a zatem atak na Polskę mógłby zapewnić Niemcom bezpośredni kontakt z Rosją.

Niemcy jednak nie mogą rzucić się na Polskę bo to stanowiłoby ciężkie naruszenie Traktatu Wersalskiego i zmusiłoby Koalicję do natychmiastowej interwencji. Ale Rosja nie uchybi żadnemu koalicyjnemu traktatowi, gdyby najechała i zaanektowała Polskę, zapewniając sobie wspólną granicę z Niemcami.

Do punktu czwartego dodać jeszcze można, że do tego wobec Polski zaczepnego sojuszu Niemiec z Rosją wejdzie w najbliższym czasie Litwa, z którą Rosja kończy rokowania w sprawie układu gwarancyjnego. Tak więc Polska już teraz zostać ma otoczoną przez Niemcy, Rosję i Litwę nieprzyjaznym murem, za którym przygotowane mają być dla nas najgorsze niespodzianki.

Potrzeba będzie — sądzą w Berlinie — dziesięciu lat, aby przeprowadzić zupełną wewnętrzną reorganizację Rosji i uzdolnić ją do wspólnego razem z Niemcami i Litwą wystąpienia przeciw Francji i Polsce.

Tak przedstawia się w zasadzie niemiecki plan wojny odwetowej na tle zawartego obecnie sojuszu z Rosją. Niemcy spodziewają się, że w tej przyszłej wojnie ani Anglja, ani Włochy, ani Stany Zjednoczone nie wspomogą czynnie Francji i Polski, gdy kraje te zaatakuje potężna armja niemiecko-rosyjska.

Nie wchodząc w te, o ile płonne są te zbrodnicze nadzieje niemieckie,, niebezpieczeństwo — wspólnej akcji niemiecko - rosyjskiej trzeba sobie przedewszystkiem w Polsce uświadomić, bo Polska w pierwszym rzędzie narażoną by została na wstępny atak przyszłej niemiecko rosyjskiej armji.

Dalej zaś „Straż francuska nad Renem" stanąć musi na granitowych podstawach i trwać przynajmniej tak długo, dopóki Polska nie zdobędzie należnej potęgi i siły aby godnie móc przeciwstawić się uderzającej nawale niemiecko - rosyjskiej. Inaczej za lat kilkanaście możemy mieć nową wojnę wszechświatową, w której nieprzygotowani możemy nawet i na zawsze zniknąć z mapy politycznej Europy.

Ł. ŁYDKO.

Cud na Jasnej Górze!

„Gazeta Częstochowska" donosi: Oto znów mamy widoczny znak łaski Matki Bożej, która zawsze otacza opieką i wspomaga wszystkich cierpiących. Jasna Góra, miejsce od wieków cudami słynące, znów ma do zanotowania fakt cudownego uzdrowienia. Wszak niedawno kobiety polskie złożyły Królowej Korony Polskiej votum dziękczynne i błagalne o opiekę, a oto Pani i Królowa nasza okazała swą przemożną łaskę.

Wypadek cudownego uzdrowienia miał miejsce w ub. piątek o godz. 9-ej rano. Chroma oddawna i pozbawiona zdolności poruszania się Franciszka Wiśniewska podczas przyjmowania Komunji św. odczuła nagle, iż powraca jej władza w dolnych kończynach, a następnie sama wstała i o własnych siłach udała się do zakładów paralityków pod wezwaniem św. Antoniego, podczas gdy na Jasną Górę musiano ją zawieźć dorożką.

Cudownie uzdrowiona przybyła do Częstochowy wraz z matką swoją Anną z Gniezna, gdzie zamieszkuje przy ul. Wrzesińskiej № 42. Towarzyszyły im dwie siostry ze zgromadzenia służebnic Marji Niepokalanego Poczęcia. Przed wyjazdem z Gniezna był u chorej z wiatykiem proboszcz parafji św. Wawrzyńca ks. Hilomier. Ojciec uzdrowionej jest obecnie bezrobotnym, a przedtem pracował w cukierni.

Niewątpliwie fakt cudownego uzdrowienia stwierdzony będzie i przez lekarzy, oraz zaprotokułowany na wieczną rzeczy pamiątkę w księgach klasztornych.

Z Teatru.

Kierownictwo stałego teatru w Kaliszu podaje tą drogą do wiadomości, że przedstawienia odbywać się będą codziennie za wyjątkiem Piątków. Każda sztuka będzie graną trzy razy. Premjery dwa razy na tydzień we Wtorki i Soboty. Od czasu do czazu będą powtarzane celniejsze sztuki. Zrzeszenie artystów posiada bardzo bogaty repertuar (około 40 sztuk) złożony przeważnie z ostatnich nowości Teatrów Warszawskich. Po „Gałganku", który będzie grany we Wtorek 11, Sroda 12 i Czwarsek 13 maja, ukaże się w Sobotę 15 doskonała farsa francuska „Raj zamknięty" następnie we wtorek 18 b. m. „Dzikus" przemiła komedja (coś w rodzaju „Gałganka") i t. d. i t. d. Jednem słowem sezon letni zapowiada się ciekawie. Jest nadzieja, że publiczność m. Kalisza, tradycyjnie teatralna, zrozumie usiłowania Zrzeszonych Artystów Związkowych, stworzenia w tymże Kaliszu dobrego prawdziwego Teatru. Ceny są tak przystępne (od 50 gr.), że nawet najbiedniejsi mają możność korzystania z tej godziwej kulturalnej rozrywki.

Mamy nadzieję, że kulturalna publiczność naszego grodu poprze szlachetne wysiłki zespołu i Kalisz nareszcie po wielu latach będzie w stanie utrzymać stały teatr. A zespół jest tego wart. Poziom artystyczny już nam jest znany.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

KRONIKA.

11 MAJ	WTOREK
	Krz. dz. Mamerta B. W., Eweljusza.
	W. słońca g. 3 m. 50. Z. g. 7 m. 16.
	● W. g. 4 m. 9 r. Z. g. 6 m. 32 w.

— **Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich w Kaliszu.** Zarząd Stowarzyszenia zwraca uprzejmie uwagę na komunikat umieszczony w dziale ogłoszeń i prosi tak członków jak i nie członków Stowarzyszenia o liczne wzięcie udziału w Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu.

— **Wynalazek naszego rodaka.** Dowiadujemy się, iż syn b. inżyniera m. Kalisza porucznik marynarki Zbigniew Wroczyński, który przed kilku laty ukończył Ecole du Genie Maritime (szkołę inżynierów morskich) w Paryżu, świeżo powrócił z dwuletniego urlopu z Francji, gdzie poświęcał się studjom udoskonalenia budowy łodzi podwodnych.

Prace porucznika Z. Wroczyńskiego zostały uwieńczone wynalazkiem w tej dziedzinie, opartym na całkowicie nowych koncepcjach i mającym niezmiernie ważne znaczenie dla budowy nowoczesnych łodzi podwodnych, przeznaczonych dla stawiania min. Wynalazek ten ma niemniej ważne znaczenie dla obrony granic kraju i został przyjęty z nadzwyczajnym uznaniem przez takie powagi jak, między innemi pp. Doyere'a i Roquebert'a, inżynierów marynarki francuskiej, a specjalistów w budowie łodzi podwodnych. Wynalazek został opatentowany w większości państw europejskich.

Przy zastosowaniu tego wynalazku przy budowie łodzi podwodnych t. zw. stawiaczy min, prócz innych niezmiernej wagi korzyści i znacznego zmniejszenia kosztów budowy, dochodzi się do zdumiewających rezultatów, pozwalających zwiększyć trzykrotnie naładowanie łodzi podwodnej minami w porównaniu z takiej samej wielkości statkami, do dziś dnia wykonanymi. Miny stawiane zostają w tempie nadzwyczaj szybkim i przy zachowaniu wszelkich niezbędnych środków ostrożności dla ogólnego bezpieczeństwa łodzi podwodnej.

— **Sprawa prasowa.** W poniedziałek dn. 10 b. m. w Kaliskim Sądzie Okręgowym rozpatrywaną była sprawa wytoczona przez dyr. gazowni Kaliskiej p. Zaborowskiego przeciwko wydawcy Ekspresu Kaliskiego P. Piotrowskiemu, który nie chciał wydrukować bezpłatnie odpowiedzi p. Zaborowskiego. Sąd skazał P. Piotrowskiego wydawcę Ekspresu na 15 złotych kary.

— **Nowy okólnik ministra skarbu.** Departament podatków i opłat min. skarbu skierował do wszystkich izb skarbowych następujący okólnik: Zmieniając częściowo okólnik z dnia 30 września 1924 roku i nawiązując do okólnika z dnia 7 marca 1926 roku zarządza się co następuje:

W wypadkach, gdy władze skarbowe odroczyły płatność zaległości podatkowych, względnie rozłożyły ich spłatę na raty, odsetki za odroczenie obliczać należy od ustawowego terminu płatności tych podatków tylko wówczas, gdy odpowiednie podanie płatnika wniesione zostało przed upływem tego terminu. Natomiast w razie wniesienia przez

Naszemu Prezesowi p. Hermanowi Wieruszewskiemu

z powodu zgonu ojca jego wyrazy szczerego współczucia składa

Zarząd Zw. Kupców w Kaliszu.

Prezesowi Związku Kupców p. H. Wieruszewskiemu

z powodu śmierci ojca jego wyrazy głębokiego współczucia składa

Sąd Rozjemczy przy Zw. Kupców w Kaliszu.

P. Hermanowi Wieruszewskiemu z powodu śmierci ojca jego zmarły dn. 8-go b. m. w Sieradzu, wyrazy głębokiego współczucia składa

FIRMA MONTAG i KOTT w KALISZU.

płatnika podania po upływie ustawowego terminu płatności podatków, odsetki za odroczenie obliczane będą od daty złożenia podania płatnika, do tego zaś terminu liczyć należy kary za zwłokę.

W wypadkach stwierdzonej niemożności zapłacenia podatku w terminie ustawowym władze skarbowe I-ej instancji mogą ograniczyć pobór kar za zwłokę narosłych od ustawowego terminu płatności; do dnia wniesienia podań, o których wyżej mowa, do 1 proc. (w podatku gruntowym do ½%) miesięcznie z obowiązkiem jednoczesnego przedłożenia uzasadnionego wniosku co do umorzenia pozostałej części kar do decyzji prezesów izb skarbowych, których upoważnia się do umarzania tych różnic we własnym zakresie działania.

— **Miejscowe zawody lekkoatletyczne w Kaliszu.** W piątek dn. 7 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Technicznej w sprawie zorganizowania zawodów miejscowych lekkoatletycznych w dniu 23 b. m.

Po omówieniu całego szeregu spraw technicznych, związanych z samemi zawodami ustalono, iż przedboje i przedbiegi rozpoczną się w sobotę, dn. 22 b. m. o godz 4-ej punktualnie.

W zawodach mogą brać udział wszyscy t. j. także i niestowarzyszeni z całego okręgu kaliskiego.

Zgłaszanie zawodników z wymienieniem, do jakiej konkurencji należy zgłaszać do Oficera P.W. w gmachu Starostwa (pok. 48) do dn 19 b. m. Tegoż dnia odbędzie się zebranie Komisji Technicznej wraz z Komisją Sędziów o godz 5 popoł. w lokalu Oficera P. W.

Program zawodów przedstawia się następująco: biegi na 100, 200, 400, 110 przez płotki, rozstawny 4×100 i 3000 mtr. na przełaj; skoki w dal z robiegu, w wyż z rozb., o tyczce i trójskok z rozb., rzuty dyskiem, oszczepem i kulą dowolną ręką.

— **Oszust w roli harcerza.** Został aresztowany Walecki Jan Stanisław mieszkaniec miasta Łodzi, który zwerbowawszy sobie fałszywych agentów wystawił im legitymacje, którzy wyjechawszy do okolicznych miasteczek zbierali na kolonie letnie Harcerza Polskiego. Za wyłudzone podstępnie pieniądze Walecki bawił się wesoło. W związku z tem aresztowano Kaca Sreula właściciela drukarni, który drukował dla Waleckiego różne druki i legitymacje. Zaaresztowani przesłani zostali do dyspozycji Pana Sędziego Sledczego na rew. Kaliski.

— **Przesunięcie terminu podatku obrotowego.** Na skutek interwencji posła Wiślickiego ministerstwo skarbu przyrzekło wydać zarządzenie o przesunięcie terminu zaliczki na poczet podatku obrotowego za rok 1926 w wysokości 2/5 wymiaru drugiego półrocza 1925 r., płatnej ustawowo od dnia 15-go maja r. b. do dnia 15-go czerwca r. b.

— **Uposażenia urzędników państwowych.** W związku z pogłoskami o rzekomych projektach ustawy uposażeniowej, opracowywanych jakoby obecnie przez Min. Skarbu, dowiadujemy się, że poza propozycjami, zawartemi w znanym i sejmowi przedłożonym projekcie ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, który w artykułach 30 i 31 ustala uposażenia funkcjonarjuszy państwowych w złotych przy mnożnej 43 i równocześnie utrzymuje obecnie obowiązujące zmniejszenie 6 względnie 5% w grupach uposażeniowych od I-ej do XI-ej tylko do końca r. 1926 (przewidując nawet możność wcześniejszego uchylenia tych zmniejszeń), — żadne inne projekty uposażeniowe ani nie są rozważane, ani też układane, wszelkie zatem pogłoski o rzekomych projektach Min. Skarbu niekorzystnych dla funkcjonarjuszów państwowych niższych stopni służbowych, są na niczem nie oparte.

— **Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska w Łodzi** przy ulicy Narutowicza № 77, podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy uczenic na następujące działy:

1) Tkactwa artystycznego i wzornictwa na materjały tekstylne. 2) Haftarstwa. 3) Koronkarstwa. 4) Introligatorstwa. 5) Trykotarstwa. 6) Bieliźniarstwa

Nauka na każdym dziale trwa 3 lata. Przyjmuje się uczenice po ukończeniu 4 klas szkoły średniej i 7-miu oddziałów szkoły powszechnej, również przyjmuje się absolwentki szkół średnich ogólnokształcących, które zwolnione są z przedmiotów ogólnokształcących, a uczęszczają na lekcje teoretycyjno-zawodowe i praktyczne.

Przy szkole otwarty jest internat. Programy wysyła Dyrekcja szkoły. Egzamina wstępne odbędą się przed wakacjami dn. 24 czerwca b. r.

— **Jakie podatki płacić będziemy w maju.** Min. Skarbu przypomina płatnikom, że w m-cu maju r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie: 1) od 1 do 31 maja podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za I-y kwartał 1926 r. 2) do 15 maja państwowy podatek przemysłowy od obrotu za II-e półrocze 1925 r., uwidoczniony w nakazach płatniczych względnie w imiennych listach płatników, 3) do 15 maja miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze, 4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę — wciągu 7 dni, licząc od dnia dokonania potrącenia podatku, 5) od 1 do 31 maja płatna jest dalsza część różnicy podatku majątkowego między 3-ma definitywnemi ratami tegoż podatku, a wpłatami uskutecznianemi zaliczkowo w formie prowizorycznych rat i zaliczek, o czem płatnicy zostali powiadomieni za pośrednictwem zarządów gminnych oraz komunikatami prasowemi. Dla właścicieli domów miejskich, którzy korzystali z odroczenia podatku majątkowego do dn. 1 stycznia 1926 r., termin uiszczenia drugiej części przypadającej od nich należności upływa w dn. 15 maja r. b. Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w m-cu maju r. b.

ZE ŚWIATA.

— **Teorja względności i garnki.** Pisma londyńskie stwierdzają z prawdziwem przerażeniem że pani Einstein, żona wielkiego matematyka, twórcy teorji względności, nie wiele wie o odkryciach swego męża. Nigdy jeszcze małżonek nie wytłómaczył jej dokładnie, na czem polega jego epokowe odkrycie. Cała umiejętność matematyczna pani Einstein sprowadza się do rachunków gospodarskich.

W dniu 16 maja r. b. odbędzie się **Ogólne Zebranie Tow. Linas-Haoedek w Kaliszu,** o godz. 3 p.p. w Sali Tow. przy ul. Złotej № 17, gdyby nie przybyło dostatecznej ilości członków następne odbędzie się w tym dniu o godz. 4 p.p. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

626 **Zarząd.**

Kącik radjowy

Międzynarodowa konferencja radjowa w Monte Carlo. Pod przewodnictwem p. Perkinsa, delegata amerykańskiego w Komisji reparacyjnej, odbędzie się wkrótce w Monte Carlo konferencja międzynarodowego komitetu radjotelegraficznego. Uczestniczyć będą przedstawiciele wielkich towarzystw radjotelegraficznych.

Zagadkowe głosy. W Laboratorjum Narodowem dla doświadczeń fizykalnych w Londynie demonstrowano niedawno nowy mikrofon i nowy głośnik, które siłą odtwórczą przewyższały wszystkie dotychczas znane aparaty. Dźwięki, które nieuzbrojonem uchem wogóle dotyczas nie mogły być chwytane, były tak wzmocnione, że, zdaniem fachowców, odtąd nie będzie już w naturze dźwięków nieuchwytnych. Najciekawszym w tych doświadczeniach był fakt, że słyszane były odgłosy i dźwięki których pochodzenia nie można było wyjaśnić.

RADIO.

Program na środę 12 maja r. b.

WARSZAWA 17.30 i 18.30 Koncerty; 18 i 19 Wykłady; 19.20 Wiad. rolnicze; 20 Komunikaty; 20.30 Wieczór operowy.

BERLIN (505, 576, 1300) 17 Koncert; 20.30 Wieczór duetów.

WROCŁAW (418,251) 16.30 i 20.10 Koncerty; 22.30 Tańce.

HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert; 19.20 „Fatinitza" operet. Suppego.

KRÓLEWIEC (463) 11.30, 16.30, 20 Koncerty.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 20.30 Program berliński.

LIPSK (452) 20.15 Koncert.

MONACHIUM (485) 19.30 i 20.45 Koncerty.

MÜNSTER (410) 13.30 Koncert; 21.30 „La finita semplice" op. Mozarta.

MEDJOLAN (320) 21 Koncert.

BARCELONA (462) 21.20, 21.50, i 22.50 Koncerty.

OSLO (382) 20, 21.30 Koncerty.

RZYM (425) 20.40 „Manon" Massaneta.

STOKHOLM (427, 1350) 21.45 Koncerty orkiestry; „Dick de Pauw".

TULUZA (430) 20.45 Koncert.

BERN (435) 20 Koncert.

ZURYCH (515) 20.30 Wieczór humorystyczny.

BRNO (—) 19 i 20.30 Wieczór piosenek.

WIEDEN (530) 16.15 Koncert; 20 „Corregidor" op. H. Wolfa.

BUDAPESZT (546) 17, 20.30 i 22 Koncerty.

HILVERSUM (1050) 15.10 i 20.50 Koncerty.

OBWIESZCZENIE.

Wobec tego, że posiadacze składów, sklepów, restauracji, cukierni i wogóle przedsiębiorstwa sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku nie posiadają cenników, jako też nie uwidaczniają cen bezpośrednio na towarach, przeto na zasadzie par. 1 i 2 Rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 20.II. 1923 roku Dz. Ust. Nr. 22/139 przypominam ponownie, co należy rozumieć przez przedmioty powszedniego użytku i w jaki sposób mają być sporządzane cenniki i na jakie towary należy umieszczać ceny. Przez przedmioty powszedniego użytku należy rozumieć wszelkie rzeczy ruchome, służące pośrednio i bezpośrednio do zaspokojenia potrzeb ludzi i zwierząt domowych, jako to: ziemiopłody, jarzyny, nabiał, mięso, wędliny, artykuły kolonjalne (kawa, herbata), artykuły odzieżowe, opałowe, pasza, artykuły gospodarstwa domowego, surowce i t. p. Cenniki winny być pisane wyraźnie atramentem, na arkuszu papieru (u góry cennika winna być umieszczona firma, adres przedsiębiostwa i data wystawienia cennika). Na artykuły, na które ceny są umieszczone w oknie wystawowym, ceny mogą być nie ujawnione wewnątrz sklepu. Ceny na wystawach sklepowych mają być oznaczone na wszystkich artykułach pierwszej potrzeby... W cennikach nie mogą być umieszczone ceny „od do“ za wyjątkiem śledzi, herbaty, marmolady — artykułów włókienniczych, galanterji, żelazne i metalowe wyroby i artykułów gospodarstwa domowego, jak naczynia kuchenne, porcelana i inne. Na straganach należy mieć cenniki, natomiast nie obowiązuje straganiarzy umieszczanie cen na poszczególnych artykułach. — W jatkach mięsnych należy mieć cennik z wyszczególnieniem gatunków mięsa, a w oknie wystawowem winna być wystawiona cena na każdej sztuce. Obowiązek posiadania faktur dotyczy, tak detalistów jak i hurtowników, którzy winni mieć cenniki, natomiast hurtowicy są zwolnieni od obowiązku uwidocznienia cen na wystawach.

Na zasadzie zaś par. 1 Rozp. Rady Ministrów z dnia 11.I. 1923 r. Dz. Ust. Nr. 5 poz. 36 zakazuje handlarzom wykupowanie celem dalszej od sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku 1) na ulicach miasta, 2) po drodze od ludzi zdążających na targ, 3) na targach w godzinach przeznaczonych dla bezpośredniego zaopatrywania się spożywców, tj. od 10—12 rano — i na targach przed godziną jego rozpoczęcia się t. j. 10 rano.

Winni przekroczenia niniejszego będą karani w myśl art. 4 ustawy z dnia 2.VII 1920 roku Dz. Ust. Nr. 67 poz. 449 — aresztem do 3 miesięcy, grzywną do 10 tys. zł. lub jedną z tych kar.

Starosta (—) TUŁECKI.

Mleko z wanny baletnicy.

Otóż wiadomo w historji starożytnej, że ówczesne elegantki kąpały się chętnie w mleku oślic jako, że daje ono skórze miękkość jedwabistą i elastyczność tudzież niezrównany ton biało - różowy. Dzisiaj wprawdzie oślic jest nie mniej niż w starożytności, lecz mleka nie dają. Elegantki przeto, które chętnie nawiązują do starych tradycji i przechowanych w nich recept piękności, muszą kąpać się w mleku krowiem.

O jednej z nich opowiadał w tych dniach „Figaro“. Otóż pewna piękna baletnica, której przyjaciel wynajął wspaniały pałacyk, zawarła umowę z podmiejskim właścicielem fermy mlecznej na dostawę codzienną wanny mleka. Piękna kapłanka Terpsychory jako też innych muz i bogiń codzień rano pławi się w tem mleku, wymacza i wypłukuje. Ale ostatecznie sto litrów niezbieranego mleka dziennie jest — sto litrów niezbieranego mleka bez względu na to, co się w nim nurzało przed chwilą, moczyło i płukało. Proste to odkrycie zrobili wspólnie zarówno baletnica jak mleczarz i wysnuli z niego ten wniosek, że mleko dla celów kąpielowych nie jest sprzedawane, lecz tylko...... wypożyczane.. Po kąpieli mleczarz przelewa je poprostu z wanny z powrotem do baniek i flaszek i rozwozi po kawiarniach i jadłodajniach z któremi ma kontrakty już nie na wypożyczanie lecz na sprzedanie mleka.

Paryżanie, dowiedziawszy się o takiem połączeniu tradycji cesarskiego Rzymu z rachunkowością i oszczędnością burżuazyjną naszych czasów, są teraz tylko jednego ciekawi, które mianowicie kawiarnie i jadłodajnie zabierają mleko z wanny pięknej baletnicy. Zapewne wielu chce odsłonić tę tajemnicę tylko w tym celu, aby tego mleka unikać. Z pewnością jednak znajdą się i tacy, którzy doszukają się specjalnego smaku w tem mleku i będą za nie płacili, kto wie, czy nie więcej jak za zwyczajne niezbierane i — niekąpane. Ludzie bowiem są różni i różne miewają gusty.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Do Rejestru Handlowego, Działu B, Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto w dniu 15 kwietnia 1926 r. pod Nr. rejestru 69 firmy Towarzystwo „Oleum“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddziały w Kaliszu i Sieradzu jak następuje:

Siedziba spółki przeniesiona do Lwowa. Dotychczasowa siedziba w Warszawie przy ulicy Jasnej i przekształcona została na oddział. Celem przedsiębiorstwa jest a) sprzedaż komisowa wszelkiego rodzaju przetworów naftowych oraz prowadzenie wszelkich tranzakcji handlowych, związanych z tą sprzedażą w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej, b) transport i magazynowanie produktów naftowych pod a) określonych we własnych lub wydzierżawionych cysternach, beczkach, tankach, względnie rezerwoarach, c) stworzenie zakładów pomocniczych własnych organizacji handlu hurtowego i detalicznego produktami naftowymi pod a) określonymi, jako to: rurociągów beczek, warsztatów składów i nabywanie w tym celu ruchomości i nieruchomości. Spółkę zastępuje sądownie lub pozasądownie Zarząd, złożony z dwuch lub więcej zawiadowców Firma spółki winna być podpisywana pod pieczęcią lub wypisywanem brzmieniem spółki albo przez dwuch zawiadowców, albo przez jednego zawiadowcę i jednego prokurenta. Prokurenci winni dodać przy podpisie w całości skrócenie wyrazu „per procura”. Zawiadowstwa Maurycego Vincent'a, Arnolda Sznajdra, Augusta Bauroża, Jerzego Hacesego i Pawła Setkowicza ustały. Zawiadowcami ustanowiono: inż. Wiktora Klaskę Lwów, ul. Listopada 102, inż. Kazimierza Gąsiorowskiego Lwów, ul. Potockiego 6 i Pierre'a Boncenne'a Paryż. Prokury Marka Aleksandrowicza, René Cornille'a, Józefa Berna, Szarlaty Wahe, Bernarda Landaua ustały. Na prokurentów powołano: Wincentego Waligórę z tytułem dyrektora, Lwów, ul. Batorego 26; d-ra Józefa Bacha, Lwów, ul. Wulecka 6; Stanisława Adama Bujaka, Lwów, ul. Batorego 26; Edwarda Krepsa, Lwów, ul. Senatorska 3; d-ra Stanisława Tabisza, Lwów, Łyczakowska 46.

Do rejestru Handlowego Działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu, wciągnięto w dniu 8 maja 1926 r. pod № rejestru 107 firmy „Biuro Rolnicze w Wieluniu — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” jak następuje:

Spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorem wyznaczony został wspólnik Stanisław Nurkiewicz. Akt rozwiązania spółki spisany został w kancelarji notarjusza w Częstochowie Jasieńskiego w dniu 23 lutego 1926 r. za № rep. 1299.

632 Sąd Okręgowy w Kaliszu jako rejestrowy.

Druk „Gazety Kaliskiej“ — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Sp. z ogr. odp. Redaktor N. REDWAN.